

Rozdział I. Umowy o charakterze kredytowym jako stosunki prawne, w których wykształcił się obowiązek badania zdolności kredytowej – geneza i ich dalszy rozwój

§ 1. Rys historyczny

Zakreślony dotychczas obszar tematyczny wskazuje, że pojęcie umów kredytowych zawężono w pracy do bankowych umów kredytu i pożyczki. Przyjęto zatem podmiotowe kryterium ich wyróżnienia. Poniżej przedstawiony został krótki rys historyczny tych umów oraz współczesny ich charakter, który ma uzasadniać stosowanie wymogu badania zdolności kredytowej przyszłego kontrahenta. Jako wiodącą obecnie wśród umów o kredytowym charakterze należy wskazać umowę kredytu. Umowa kredytu stanowi dziś umowę nazywaną o ugruntowanej pozycji w systemie polskiego prawa zobowiązań. Droga do wykształcenia umowy kredytu była jednak długa, a funkcjonowanie w jej współczesnym normatywnym kształcie ma stosunkowo krótką tradycję. Powyższe wiążąc należy głównie z przemianami ustrojowymi w Polsce, które wpłynęły na model systemu bankowego oraz charakter i treść zawieranych umów. Niebagatelne znaczenie dla rozwoju umowy kredytu miały takie czynniki, jak uwolnienie gospodarki oraz wolna konkurencja, które stanowiły koła napędowe dla przedsiębiorców optymalizujących swoje zyski przy użyciu wolnych środków pochodzących z kredytu. Niniejsza część pracy prezentuje rozwój umowy kredytu w ujęciu historycznym, akcentując jej ścisły związek z rozwojem systemu i prawa bankowego. Historia umowy kredytu bankowego to historia instytucji udzielających kredytów oraz historia aktów prawnych regulujących ich działalność. Podmioty, które profesjonalnie zajmowały się kredytami, przeszły głęboką ewolucję. Immamentną ich cechą, już od czasów śre-

dniowiecza, była ich szczególna pozycja, która wiązała się z przyznanymi przez państwo przywilejami. Obecnie brak jest źródeł prezentujących, jak historycznie przedstawiała się analiza przez wierzyciela zdolności do spłaty zobowiązań dłużnika. Zawsze jednak za decyzją wierzyciela o udzieleniu pożyczki konkretnej osobie stały określone względy. Mogły one mieć charakter osobisty, jak i ekonomiczny w postaci uzyskania korzyści np. poprzez oprocentowanie pożyczki. Kalkulacja ryzyka braku spłaty pożyczki doprowadziła już w starożytności do wykształcenia prawnych form zabezpieczenia wiarygodności. Równoległe obowiązywały zasady oceny dłużnika w aspekcie jego zdolności do spłaty konkretnego zobowiązania, niezależnie od udzielonego zabezpieczenia. W tym obszarze największy wpływ na rozwój procedur analizy zdolności do spłaty zobowiązania miał sektor wyspecjalizowanych instytucji zawodowo trudniących się pożyczaniem pieniędzy. Poniżej przedstawiono w zarysie rozwój historyczny umowy pożyczki i kredytu, które doprowadziły do wykształcenia w czasach współczesnych ustawowego obowiązku badania zdolności do spłaty zobowiązania. Prezentowany rys historyczny uwzględnia rozwój banków i systemu bankowego, bez cech którego nie będzie możliwe zrozumienie sensu regulacji poświęconej zdolności kredytowej. Z uwagi jednak na zakres tematyczny pracy, zagadnienia rozwoju umów kredytowych oraz systemu bankowego zostały zaprezentowane w ograniczonym rozmiarze.

Historycznie, umowa kredytu wywodzi się z tradycyjnej umowy pożyczki. Istnienie w obrocie umowy o podobnym kształcie i funkcji wywołuje zresztą do dziś szereg uzasadnionych wątpliwości o zakres podmiotowy i przedmiotowy tych umów oraz kryteria ich rozróżnienia¹. Wielokrotnie umowę kredytu traktowano jako odmianę umowy pożyczki, wskazując, że *essentialia negotii* tych umów są tożsame. Działalność kredytowa znana już była w starożytności. Istnieją dokumenty świadczące o funkcjonowaniu domów bankowych w Babilonie w XII w. p.n.e., które zajmowały się głównie tzw. interesami kredytowymi. Największy rozwój stosunków o charakterze kredytowym miał miejsce w starożytnym Rzymie, gdzie funkcjonowały dwie postacie kontraktu pożyczki: *nexum* i *mutuum*. *Nexum* była to starsza forma historyczna pożyczki z rzymskiego prawa cywilnego, która zaciągana była w sposób uroczysty „przy użyciu spizu i wagi” (*per aedes et libram*). Dochodziła do skutku przy świadkach i była pożyczką oprocentowaną. Istotą tego typu pożyczki był przede wszystkim jej przedmiot, tzn. rzeczy, które się waży, liczy lub mierzy. Dłużnik, który po upływie umówionego terminu nie oddał zaciągniętego długu, podlegał bez sądu

¹ Więcej na ten temat zob. rozdział I § 2.

egzekucji osobistej, co w praktyce oznaczało, że wierzyciel mógł sprzedać dłużnika w niewolę (*legis actio per manus iniectioem*). Natomiast *mutuum* była nieformalną pożyczką, której udało się wyprzeć starszą *nexum*. Pożyczka typu *mutuum* stała się kontraktem realnym, który polegał na tym, że udzielający pożyczki oddawał na własność biorącego pożyczkę pewną ilość rzeczy zamiennych (w praktyce głównie pieniędzy), z obowiązkiem ich zwrotu w postaci takich samych rzeczy, w tej samej ilości i takiej samej jakości w umówionym terminie². Wręczenia rzeczy pożyczonych i ich zwrotu dokonywano nieformalnie poprzez zwykłą tradycję, a na przyjmującego przechodziła własność. Pożyczka jako kontrakt jednostronny rodził tylko zobowiązanie po stronie dłużnika. Ryzyko zaginięcia lub przypadkowego uszkodzenia rzeczy ponosił dłużnik jako właściciel rzeczy pożyczonych. Pożyczka typu *mutuum* należała, jako jedyny z kontraktów realnych, do kategorii zobowiązań *stricti iuris* ocenianych według ścisłego prawa, co oznaczało, że dłużnik miał zwrócić tylko to, co było przedmiotem kontraktu, bez obowiązku płacenia odsetek³. *Mutuum* zachodziło najczęściej w stosunkach przyjacielskich, stąd z reguły było nieoprocentowane i krótkoterminowe⁴. Przedmiotem pożyczki były rzeczy zamienne i pieniądze. Rodzajowo nie wyróżniano jednak odrębnego typu kontraktu, którego przedmiot stanowiły pieniądze (tak jak obecnie czyni to umowa kredytu i odpowiednio pożyczki bankowej).

W średniowieczu miał miejsce rozkwit wymiany towarowo-pieniężnej, który doprowadził do odrodzenia się instytucji finansowych. Najstarszą formą operacji finansowych była lichwa, czyli pożyczanie pieniędzy lub towarów osobom potrzebującym. Pojawiła się wcześniej niż pieniądz, ponieważ lichwiarze początkowo pożyczali towary. W zamian za pożyczkę lichwiarze ściągali wysokie odsetki z powodu dużego ryzyka niewypłacalności dłużników, wykorzystując trudną, niekiedy przymusową sytuację pożyczkobiorcy. W średniowieczu z kredytu szeroko korzystały miasta oraz ówczesni władcy. Jeśli bankierzy godzili się na kredytowanie władców, liczyli, że spłata długu nastąpi z określonych źródeł dochodów państwowych czy poprzez uzyskanie konkretnych przywilejów. Często więc panujący przekazywali swoim wierzycielom przywileje ściągania podatków i ceł, bicia monet czy dzierżawy kopalń⁵.

² W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1990, s. 290.

³ W. Osuchowski, *Rzymskie prawo prywatne*. Zarys wykładu, Warszawa 1988, s. 335.

⁴ W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, s. 290.

⁵ I. Kulišer, *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*, t. I, Warszawa 1961, s. 348–349.

Rozwój umów, których przedmiotem było pożyczanie oznaczonej ilości rzeczy, a później pieniędzy, łączył się immamentnie z początkami zinstytucjonalizowanych form działalności kupieckiej. W późnym średniowieczu gospodarka pieniężna przeniknęła stopniowo do wszystkich dziedzin życia ekonomicznego. Nie tylko w miastach wymiana dóbr odbywała się już za pomocą pieniędzy, ale i w posiadłościach ziemskich daniny w naturze i pańszczyzna ustąpiły miejsca świadczeniom pieniężnym⁶. Ważnym etapem rozwoju instytucji finansowych było pojawienie się średniowiecznych złotników i handlarzy pieniędzmi, którzy przyjmowali na przechowanie złoto oraz wymieniali monety miejscowe na zagraniczne albo na złoto lub srebro w stanie surowym. Zaznaczyć należy, że w ówczesnym ustroju pieniężnym panował chaos związany z używaniem różnego rodzaju monet oraz innych środków płatniczych, takich jak kruszce czy inne drogie przedmioty. Powyższe doprowadziło do powstania wyspecjalizowanej grupy zawodowej wekslarzy (*cambiatores* od słowa *cambio*-wymiana), inaczej nazywanych bankierami (*banco* – stół, na którym stawiano worki z pieniędzmi). Panujący i miasta deponowali u bankierów swoje pieniądze, ci zaś płacili im rachunki, a także zarządzali powierzonymi im pieniędzmi. Wekslarze trudnili się jednocześnie operacjami bankowymi, przy czym nie tylko przyjmowali depozyty, ale także udzielali pożyczek, często bywali też mincerzami⁷. Kredyt w wiekach średnich miał charakter konsumpcyjny, zwłaszcza jeśli chodzi o kredyt publiczny, a więc udzielany panującym i miastom (w miastach częściowo służył celom produkcyjnym). O wiele mniejsze znaczenie miał kredyt kupiecki, który wówczas rozwinął się w handlu śródziemnomorskim. Oprócz sprzedaży na kredyt spotykano również w handlu włoskim operacje czysto pożyczkowe, np. pożyczkę morską (*foenus nauticum*) lub analogiczną pożyczkę w handlu lądowym, gdy kupiec udający się na jarmark zobowiązywał się zwrócić pożyczoną kwotę w razie szczęśliwego powrotu. Wykształciły się również takie postaci pożyczki, w których dłużnik wystawiał weksel, przyrzekając zwrot pożyczki niezależnie od wszelkich ewentualności⁸.

Ważnym etapem w dziejach rozwoju systemu bankowego było pojawienie się banków handlowych (komercyjnych). Banki zaczęły łączyć dwie funkcje, tj. udzielanie pożyczek i przyjmowanie depozytów. Zamiana pieniądza

⁶ Tamże, s. 326.

⁷ Tamże, s. 340–341. Zob. też K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, *Polskie prawo bankowe*, Warszawa 2006, s. 9.

⁸ I. Kulišer, *Powszechna historia*, t. I, s. 352–353. Zob. też K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, *Polskie prawo bankowe*, s. 9.

na weksle, udzielanie pożyczek, a w późniejszym czasie także przyjmowanie depozytów pieniężnych, świadczone były głównie przez tzw. domy handlowe, które stanowiły zazwyczaj własność zamożnych rodzin kupieckich prowadzących działalność handlową. Pierwsze banki komercyjne, które szybko stały się najważniejszymi ośrodkami handlu światowego, powstały pod koniec XIV w. w północnych Włoszech. Stąd nazwa „bank” wywodzi się od włoskiego słowa *banco*, oznaczającego stół, kontuar, przy którym średniowieczni handlarze zajmowali się wymianą pieniędzy. Na przełomie XVI i XVII w. zaczęły rozwijać się banki publiczne zarządzające długiem publicznym, ale także przyjmujące wkłady i dokonujące przelewów. Wraz z rozszerzeniem się działalności kantorów bankowych oraz wzrostem wykonywanych przez nie operacji zaistniała potrzeba formalnego zabezpieczenia interesów klientów poprzez przekształcanie prywatnych kantorów w banki publiczne. Za pierwszy publiczny bank na świecie uznaje się *Tanula de Canvi* utworzony w Barcelonie w 1401 r. Bank ten sprawował nadzór nad obiegiem pieniężnym, przyjmując jednocześnie depozyty od osób prywatnych. Banki publiczne powstawały również w XVI w. w Genui, Wenecji i Mediolanie⁹.

Istotnym usprawnieniem systemu bankowego było pojawienie się w XVII w. w Anglii biletów bankowych, czyli banknotów, będących zaświadczeniami depozytowymi zawierającymi zobowiązania banku do wypłaty na żądanie określonej ilości złota lub złotych monet złożonych przedtem w depozyt. U schyłku XVII w., w dobie znacznego wzrostu obrotów pieniężnych i zwiększenia się znaczenia pieniądza w gospodarce, zaczęły powstawać instytucje bankowe o uprawnieniach emisyjnych. Nadmierna emisja banknotów doprowadziła do upadku wielu banków prywatnych oraz prowadziła do obecności zbyt dużej ilości pieniądza w obiegu w stosunku do zapotrzebowania gospodarki¹⁰. Z tych przyczyn podejmowano próby działań zmierzających do ograniczenia rozmiarów emisji banknotów bankowych. Jednym z takich ograniczeń było uzależnienie przyznania prawa do emitowania bankowych banknotów od zobowiązania się banku do określonych świadczeń na rzecz państwa, np. do udzielenia pożyczek¹¹. Ostatecznie ograniczenia te doprowadziły do koncentracji przywileju emisji bankowych banknotów w rękach

⁹ M. Maciejewski, w: M. Maciejewski, M. Sadowski, Powszechna historia gospodarcza od XV do XX w., Wrocław 2007, s. 64. Zob. też K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, Polskie prawo bankowe, s. 9.

¹⁰ I. Kulišer, Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych, t. II, Warszawa 1961, s. 531.

¹¹ N. Gajl, Finanse i prawo finansowe, Warszawa 1980, s. 328.

jednego banku, tj. banku centralnego (emisyjnego), pozostającego pod kontrolą państwa¹². Pierwszym historycznie bankiem emisyjnym był Bank Szwecji, który powstał w 1657 r., natomiast za najstarszy bank centralny uznaje się Bank Anglii utworzony w 1694 r.¹³

Działalność kredytową jeszcze w XVIII w. prowadziły domy handlowe. Tworzone w tym okresie banki emisyjne specjalizowały się wyłącznie w obsłudze bankowej państwa. Natomiast potrzeby kredytowe zaspakajały głównie wspomniane domy handlowe i w niewielkim stopniu banki publiczne, dla których działalność kredytowa miała charakter uboczny. Ten stan rzeczy najszybciej uległ zmianie w Anglii, gdzie już w XVIII w. rozpoczął się proces tworzenia instytucji specjalizujących się wyłącznie w świadczeniu usług depozytowo-kredytowych. Natomiast na kontynencie, jeszcze do początku XIX w. powstawanie banków we współczesnym tego słowa rozumieniu, hamował brak źródeł finansowania, niska stopa życiowa większości społeczeństwa oraz brak tradycji lokowania środków w wówczas często bankrutujących domach handlowych¹⁴. Dopiero II połowa XIX w. przyniosła Europie znaczny wzrost gospodarczy, co wpłynęło na powstanie i rozwój lokalnego sektora bankowego, zajmującego się m.in. obsługą kredytową głównie dla wyspecjalizowanego handlu i przemysłu, ale także dla ludności.

Początki polskiej bankowości są trudne do ustalenia z uwagi na niewielką ilość materiałów źródłowych. Podkreśla się trudności z ustaleniem konkretnej cezurę czasowej, od której można by było operować takimi pojęciami, jak bank czy system bankowy. Przed XIX w. brak było podstaw do wyróżniania osobnej grupy podmiotów będących bankami. Działalnością bankową mogły zajmować się wszystkie przedsiębiorstwa, których profil był jednak szerszy, gdyż nakierowany na działalność handlową. Przy okazji handlu dokonywano operacji finansowych, depozytowych i kredytowych. Istniała reglamentacja niektórych dziedzin, np. poprzez wskazywanie górnej granicy oprocentowania kredytu czy warunków wymiany walut¹⁵. Rozwój bankowości polskiej pod zaborami nie przebiegał w sposób jednolity. Ustrój polityczny, gospodarczy i prawny na terenach zaborów był zróżnicowany. Również system bankowy

¹² C. Kosikowski, *Publiczne prawo bankowe*, Warszawa 1999, s. 18.

¹³ M. Maciejewski, w: M. Maciejewski, M. Sadowski, *Powszechna historia*, s. 64; K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, *Polskie prawo bankowe*, s. 9–10.

¹⁴ K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, *Polskie prawo bankowe*, s. 10.

¹⁵ Z. Dobosiewicz, *Podstawy bankowości*, Warszawa 2001, s. 12.

oraz prawo regulujące organizację banków charakteryzowało duże rozproszenie¹⁶. Na ziemiach zaboru rosyjskiego udzielaniem kredytów zajmowały się wyłącznie banki rosyjskie. W 1872 r. powstał w Wilnie Wileński Bank Ziemski, który obok kredytów krótkoterminowych udzielał pożyczek hipotecznych ziemskich i miejskich oraz wydawał na tej podstawie listy zastawne. W 1907 r. powstało Towarzystwo Kredytowe miasta Wilna oraz inne podobne podmioty, które stanowiły wówczas oryginalny polski pomysł w zakresie bankowości¹⁷. Najdogodniejsze warunki do rozwoju polskiej bankowości panowały w Królestwie Kongresowym. Pierwszym bankiem utworzonym na ziemiach polskich było Towarzystwo Kredytowe Ziemskie utworzone w 1825 r. w Warszawie, które zajmowało się udzielaniem kredytów dużym gospodarstwom rolnym¹⁸. W 1828 r. Minister Skarbu Królestwa Polskiego *K. Drucki-Lubecki* stworzył pierwszy w Polsce bank centralny – Bank Polski. Stał się on centralną instytucją finansową, której działalność wykraczała poza emisję pieniądza. Bank Polski zajmował się obsługą długu publicznego, prowadził interes depozytowy zbliżony do dzisiejszych rachunków bieżących oprocentowanych, interes lombardowy, dyskontował weksle, udzielał pożyczek zabezpieczonych środkami trwałymi i kredytów hipotecznych, angażował się także w projekty inwestycyjne własne i rządowe¹⁹. Wskutek wprowadzenia represji władz carskich w 1860 r. powstał Rosyjski Bank Państwa, który przejął działalność emisyjną. Także powstanie nowych banków akcyjnych (Bank Handlowy w Warszawie, Bank Dyskontowy w Warszawie, Bank Handlowy w Łodzi) spowodowało, że od 1866 r. Bank Polski przestał istnieć i został przekształcony w oddział rosyjskiego Banku Państwa. Na ziemiach polskich zaboru austriackiego w 1867 r. we Lwowie powstały Akcyjny Bank Hipoteczny i Lwowskie Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, obejmujące swoim zasięgiem całą Galicję²⁰. Ponadto, ważnym sektorem bankowości na tych ziemiach były tzw. Kasy Stefczyka, których w 1912 r. było 1334, skupiając 290 000 członków²¹. Drugą instytucją, którą można określić mianem banku centralnego w Polsce, była Polska Krajowa

¹⁶ *J. Gliniecka, J. Harasimowicz, R. Krasnodębski*, Polskie prawo bankowe (1918–1996), Warszawa 1996, s. 9–10. Zob. też *P. Modrzyński*, Polskie prawo bankowe a standardy Unii Europejskiej, Toruń 2002, s. 7.

¹⁷ *J. Gliniecka, J. Harasimowicz, R. Krasnodębski*, Polskie prawo bankowe, s. 9–10.

¹⁸ *K. Koperkiewicz-Mordel*, w: *L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel*, Polskie prawo bankowe, s. 10.

¹⁹ *A. Jezierski, C. Leszczyńska*, Historia gospodarcza Polski, Warszawa 2001, s. 133.

²⁰ *J. Gliniecka, J. Harasimowicz, R. Krasnodębski*, Polskie prawo bankowe, s. 10.

²¹ *J. Grzywacz*, Podstawy bankowości – system bankowy, kredyty i rozliczenia, ryzyko i ocena banku, marketing, Warszawa 2006, s. 34.

Kasa Pożyczkowa, utworzona przez niemieckie władze okupacyjne w 1916 r. jako instytucja mająca prawo do wypuszczania marek polskich, ponadto realizowała takie czynności bankowe, jak: udzielanie pożyczek, przyjmowanie depozytów, dyskonto weksli. Po zakończeniu I wojny światowej Kasa przeszła w ręce władz polskich, jednak nie została przekształcona w Bank Polski. W okresie międzywojennym powstało wiele banków komercyjnych, m.in. Poczta Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny, Bank Gospodarstwa Krajowego, Polska Kasa Opieki. Działało także wiele banków prywatnych, domów bankowych, kantorów wymiany oraz kilka tysięcy spółdzielni kredytowych. Zintegrowany system bankowy, który zawierał wszystkie niezbędne elementy, tj. banki, prawo bankowe, nadzór bankowy oraz bank centralny, powstał na ziemiach polskich dzięki reformom W. Grabskiego²². Na podstawie ustawy z 11.1.1924 r. o naprawie Skarbu i reformie walutowej²³ został powołany Bank Polski S.A. Głównym zadaniem banku było utrzymanie wartości nowego pieniądza – złotego oraz regulowanie obiegu pieniężnego i kredytu. Wybuch II wojny światowej zahamował w znacznym stopniu rozwój gospodarki polskiej, w tym również w sektorze bankowym. Natomiast powojenna historia Polski doprowadziła do reform, skutkiem których banki stały się narzędziem polityki państwowej. Nacjonalizacja banków doprowadziła do utraty ich samodzielności oraz zmniejszenia ich liczby. Dekretem z 15.1.1945 r. powołano Narodowy Bank Polski ze statutem wzorowanym na statucie Banku Polskiego²⁴. Głównym zadaniem nowo powstałego Narodowego Banku Polskiego stała się emisja pieniądza, organizacja bankowości i systemu pieniężnej obsługi zniszczonego życia gospodarczego, a w szczególności uruchomienie kredytów i obrotu bezgotówkowego²⁵.

W okresie powojennym, aż do 1989 r. obowiązywał w Polsce jednostopniowy model systemu bankowego, a struktura źródeł prawa była uboga. Model jednostopniowy w systemie bankowym oznaczał istnienie monobanku skupiającego monopol banku państwa na zasadzie łączenia funkcji emisyjnej z prowadzeniem działalności kredytowej²⁶. Działalność bankowa co do zasady zakazana została podmiotom niepaństwowym. W Polsce wyjątek w tym zakresie

²² J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, Historia ustroju i prawa polskiego, Warszawa 1998, s. 539–543. Zob. Z. Dobosiewicz, Podstawy bankowości, s. 16.

²³ Dz.U. Nr 4, poz. 28.

²⁴ Dz.U. Nr 4, poz. 14.

²⁵ Zob. P. Modrzyński, Polskie prawo bankowe, s. 11.

²⁶ Zob. K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, Polskie prawo bankowe, s. 17–19.

stanowiły banki spółdzielcze. Nowo tworzone instytucje miały ściśle określone zadania, które w sposób całkowity znalazły się w centralnej dyspozycji państwa²⁷. Narodowy Bank Polski, począwszy od 1945 r., sukcesywnie poszerzał zakres swojej działalności. Początkowo prowadził działalność emisyjną i udzielał kredytów innym bankom. Jednak już pod koniec lat 40. przejął bezpośrednio kredytowanie podstawowych gałęzi przemysłu w kraju. Jednocześnie prowadzony był proces likwidacji znacznej części przedwojennych banków, by w latach 50. NBP przejął kredytowanie i obsługę całej gospodarki. Monopolistyczną pozycję na rynku kredytowania NBP przejął dopiero po likwidacji w 1969 r. Banku Inwestycyjnego. Do 1989 r. w działalności banków brakowało spełnienia podstawowych założeń reform gospodarczych, tj. zasad samofinansowania się oraz konkurencji. Stosunki prawne między bankami a podmiotami gospodarczymi miały przymusowy charakter²⁸.

Przełom w polskiej bankowości nastąpił po 1989 r. Reformy, jakie wówczas zapoczątkowano, miały za zadanie budowę nowego systemu prawnego, normującego działalność banków, przekształcenie NBP w nowoczesny bank centralny nieprowadzący działalności komercyjnej, powstawanie nowych banków komercyjnych, w tym także z kapitałem zagranicznym, oraz prywatyzacja banków zagranicznych²⁹. Ustawa o NBP z 31.1.1989 r.³⁰ oraz ustawa – Prawo bankowe z 31.1.1989 r.³¹ sprowadziły działalność NBP do roli typowej dla banku centralnego. Kolejne zmiany prawa bankowego, określające miejsce banku centralnego i jego władz w systemie polityczno-gospodarczym państwa, sprawiły, że NBP powszechnie jest uważany za instytucję niezależną od rządu. Zadaniem statutowym NBP jest umacnianie polskiego pieniądza, ograniczenie inflacji oraz tworzenie warunków gruntowej przebudowy polskiej gospodarki. Uchwalone 31.1.1989 r. ustawy miały zasadnicze znaczenie dla przebudowy polskiego systemu bankowego. Do najważniejszych zmian zaliczyć należy dopuszczenie do funkcjonowania banków państwowych, w formie spółek akcyjnych oraz banków spółdzielczych, uchylecia prawotwórczych kompetencji rządu, uporządkowanie stosunków między bankami a Skarbem Państwa poprzez likwidację mechanizmu automatycznego przyznawania kre-

²⁷ J. Gliniecka, J. Harasimowicz, R. Krasnodębski, *Polskie prawo bankowe*, s. 25.

²⁸ Tamże, s. 48; K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, *Polskie prawo bankowe*, s. 19. Zob. też P. Modrzyński, *Polskie prawo bankowe*, s. 12–18.

²⁹ Z. Dobosiewicz, *Podstawy bankowości*, s. 20. Zob. też K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, *Polskie prawo bankowe*, s. 19.

³⁰ T.j. Dz.U. z 1992 r. Nr 72, poz. 360 ze zm.

³¹ T.j. Dz.U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.

dytów na cele rządowe, rozszerzenie katalogu czynności bankowych. W funkcjonowaniu banków zaczęły obowiązywać zasady: konkurencyjności, samodzielności, samofinansowania i uniwersalizmu³².

§ 2. Stosunek prawny kredytu bankowego

Na tle zarysowanego wyżej niepełnego systemu bankowego obowiązującego w powojennej Polsce stosunki prawne zawierane z bankiem nie mogły mieć charakteru stosunku cywilnoprawnego. Jeszcze w latach 50. XX w. stosunki kredytu bankowego nosiły w Polsce cechy stosunków administracyjnoprawnych. Kredytowanie uspołecznionych organizacji gospodarczych realizowane było wówczas w formie tzw. kredytów obligacyjnych (bezumownych), które polegały na administracyjnym rozdzielnictwie czasowo wolnych środków pieniężnych, skoncentrowanych w rękach znacjonalizowanego aparatu bankowego, a treść powstających stosunków prawnych wyznaczały przede wszystkim przepisy prawa administracyjnego i finansowego³³. Kredyty udzielane były głównie na potrzeby przedsiębiorstw państwowych, natomiast kredytowanie podmiotów nieuspołecznionych było ograniczone. Kredyty otrzymywały też przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które produkowały niezbędne dla ludności artykuły lub zajmowały się działalnością eksportową³⁴. W miejsce bezumownych kredytów obligacyjnych pod koniec lat 50. XX w. wprowadzono kredytowanie oparte na umowach zawieranych pomiędzy bankiem a kredytobiorcą. Jednak nadal były wątpliwości co do cywilnoprawnego charakteru stosunku prawnego kredytu. Decyzja o nadaniu stosunkowi umowy kredytu formy umownej nie znalazła rozwinięcia w działaniach legislacyjnych. W szczególności nie wydano żadnego aktu normatywnego o charakterze cywilnoprawnym, który uregulowałby umowę kredytu bankowego chociaż w najbardziej niezbędnym zakresie, mimo że propozycje uregulowania tej umowy w Kodeksie cywilnym były zgłaszane³⁵. Z podanych względów część autorów traktowała umowę kredytu jako szczególną umowę administracyjnoprawną wyróżniającą się nierównorzędnością stron i podlegającą przepisom prawa ad-

³² J. Gliniecka, J. Harasimowicz, R. Krasnodębski, *Polskie prawo bankowe*, s. 50–51.

³³ A. Janiak, *Charakter prawny stosunków kredytu bankowego*, RPEiS 1983, Nr 1, s. 81.

³⁴ W. Jaworski, *Zarys rozwoju systemu kredytowego w Polsce Ludowej*, Warszawa 1958, s. 104.

³⁵ E. Pilecki, *Kredyt a projekt kodeksu cywilnego PRL w roku 1962*, Wiadomości NBP 1964, Nr 3, s. 84–85.

ministracyjnego i finansowego³⁶. Udzielenie kredytu w tym znaczeniu stanowiło jednostronny akt finansowy banku. Decyzje kredytowe stanowiły decyzje administracyjnoprawne banków jako organów państwa, ustalające jednostronnie prawa i obowiązki zarówno banku, jak i kredytobiorcy. Wyrażano również poglądy odrzucające tezę o administracyjnoprawnym charakterze stosunków kredytu bankowego i oparciu jego konstrukcji na cywilnoprawnym stosunku zobowiązaniowym³⁷. Zgłaszano propozycje, by umowę kredytu bankowego traktować jako odmianę uregulowanej w art. 720 i n. KC umowy pożyczki³⁸. Brak regulacji prawnej powodował nie tylko wątpliwości co do źródłowej natury stosunku kredytu. Brak było również jednolitych poglądów wśród przedstawicieli doktryny, którzy przyjmowali, iż stosunek kredytu bankowego ma charakter stosunku zobowiązaniowego. I tak, część doktryny opowiadała się za realnym charakterem umowy kredytu bankowego, ponieważ przyjmowano, że dochodzi ona do skutku nie z chwilą złożenia oświadczeń woli, a dopiero z chwilą, gdy kredytobiorca wykorzysta kredyt (zadłuży się u kredytodawcy)³⁹. Umowę kredytu postrzegano także jako umowę, na podstawie której dochodziło do przeniesienia na kredytobiorcę własności określonej wartości w pieniądzu bankowym⁴⁰.

Wykształciły się również poglądy co do odmiennego charakteru umowy kredytu, bliższe i tożsame z dzisiejszą jej konstrukcją. Według *A. Ohanowicza* i *J. Górskiego*, umowa o kredyt bankowy była wówczas umową, na podstawie której bank zobowiązywał się do postawienia do dyspozycji klienta środków pieniężnych w określonej wysokości, w zamian za zobowiązanie się kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków w oznaczonych terminach i do zapłaty umówionych odsetek⁴¹. Dalej, według *S. Grzybowskiego*, umowa kredytu bankowego była już w ówczesnym ujęciu umową konsensualną, przeciwsta-

³⁶ *J. Wałach*, O niektórych aspektach prawnych Instrukcji służbowej NBP Nr A/8, Wiadomości NBP 1963, Nr 5, s. 199.

³⁷ *M. Gersdorf*, Pożyczka, Warszawa 1966, s. 45; *L.M. Kostowski*, w: *Z. Resich, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, J.I. Bielski* (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, Warszawa 1972, s. 1512, a w późniejszej literaturze *A. Janiak*, Charakter prawny, s. 98.

³⁸ *Z. Żabiński*, Umowa rachunku bankowego, Warszawa 1967, s. 69; *L. Rudkowski*, Umowa kredytu bankowego, PUG 1963, Nr 8–9, s. 223. Podobnie *M. Gersdorf*, Pożyczka, s. 45; *L.M. Kostowski*, w: *Z. Resich, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, J.I. Bielski* (red.), Kodeks cywilny, s. 1512.

³⁹ *L. Rudkowski*, Umowa kredytu bankowego, s. 222–223.

⁴⁰ Tamże, s. 222.

⁴¹ *A. Ohanowicz, J. Górski*, Zobowiązania. Część szczegółowa, Poznań 1959, s. 110.

wiając ją odmienną w swoim założeniu, umowie pożyczki⁴². Fragmentaryczna regulacja kredytu bankowego oraz niecywilnoprawne pochodzenie tejże regulacji skutkowało brakiem spójności w ocenie i analizie stosunku kredytu bankowego. Należy pamiętać, iż polityka kredytowa nie była pozostawiona swobodnej decyzji banków. Przesłanki i zasady udzielania kredytów bankowych określały przepisy prawa finansowego. Skutkiem tego było głębokie powiązanie przepisów prawa cywilnego z przepisami prawa finansowego w zakresie ustalania podmiotów, którym można było udzielić kredytu, celów, na jakie mógł być przeznaczony, zasad i technik zawierania umów oraz kontroli bankowej⁴³. Zasadniczo traktowano umowę kredytu bankowego jako umowę nienazwaną, nieodpowiadającą w swojej zasadniczej konstrukcji żadnej znanej i przewidzianej w KC umowie, niestanowiącej odmiany umowy pożyczki, gdyż tę cechuje odmienny jej przedmiot oraz treść zobowiązań⁴⁴.

Należy zaznaczyć, że powodem niespójnej oceny stosunku kredytu bankowego był początkowo brak jej regulacji. Ustawa z 13.4.1960 r. o prawie bankowym⁴⁵ stanowiła jedynie w art. 1 pkt 2, iż do zakresu czynności bankowych należy m.in. udzielanie kredytów na potrzeby gospodarcze. Zaznaczyć należy, że ustawa ta nie wskazywała pożyczek w katalogu czynności bankowych. Uchwała RM z 27.3.1958 r. w sprawie zasad kredytowania jednostek gospodarki uspołecznionej⁴⁶ upoważniała prezesa NBP oraz dyrektorów innych banków do ustalenia zasad kredytowania tychże jednostek. Aktem normatywnym, który bezpośrednio dotyczył zawierania umów kredytu bankowego, była wydana na podstawie powołanego wyżej upoważnienia instrukcja służbowa NBP Nr A-8: „Kredytowanie przedsiębiorstw uspołecznionych”, ogłoszona drukiem w 1965 r., zawierająca jednocześnie wzór umowy kredytu. Kolejna ustawa – Prawo bankowe z 12.6.1975 r.⁴⁷ zasadniczo nie zmieniła stanu regulacji kredytu bankowego. Nadal obowiązywała instrukcja bankowa A-8, która wskazywała, iż w zakresie kredytowania gospodarstw uspołecznionych obowiązywał trzyetapowy system umowny kredytu. Na system ten składały się

⁴² S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, Ossolineum 1976, s. 721.

⁴³ Tamże, s. 722. Zob. też L.M. Kostowski, w: Z. Resich, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, J.I. Bielski (red.), Kodeks cywilny, s. 1514–1515.

⁴⁴ S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2, s. 722 i podana tam literatura.

⁴⁵ Dz.U. Nr 20, poz. 121 ze zm.

⁴⁶ M.P. Nr 32, poz. 183.

⁴⁷ Dz.U. Nr 20, poz. 108 ze zm.

kolejno następujące czynności prawne: zawarcie generalnej umowy kredytowej, złożenie przez kredytobiorcę wniosku o przyznanie mu kredytu oraz przyznanie kredytu przez bank. Powyższy skomplikowany stan prawny skutkowało brakiem jednolitości poglądów w zakresie momentu powstania zobowiązania. Zasadniczo przyjmowano, że zawarcie umowy kredytu bankowego następowało nie z chwilą zawarcia umowy generalnej, lecz poprzez złożenie wniosku o przyznanie kredytu i jego przyznanie przez bank. Z cywilistycznego punktu widzenia wniosek ten był traktowany jako oferta, a przyznanie kredytu stanowiło jej przyjęcie. Umowę należało poczytywać za zawartą z chwilą otrzymania przez kredytobiorcę oświadczenia o przyznaniu kredytu, a nie z chwilą jego przyznania (wykorzystania). Umowę kredytu bankowego należało więc traktować jako umowę konsensualną, a nie realną. Odpowiedni wpis na rachunek bankowy kredytobiorcy, z którego wynikało zadłużenie wobec banku, stanowił jedynie wykonanie umowy przez bank⁴⁸.

Niemniej, w tym okresie można mówić o zarysach umowy kredytu bankowego stanowiącego odpowiednik dzisiejszej umowy. Ogólna konstrukcja umowy kredytu bankowego rozstrzygała jedynie, iż stroną udzielającą kredytu ma być instytucja bankowa, tj. wskazywała, iż umowa ta ma charakter kwalifikowany podmiotowo. W sposób jednoznaczny wskazywano, iż przedmiotem umowy kredytu bankowego mogą być wyłącznie środki pieniężne. W pozostałym zakresie, ramy umów kredytu określiło ówczesne prawo finansowe, według zasad którego kredyty mogły zaciągać jednostki gospodarki społecznej, osoby fizyczne i osoby prawne⁴⁹. Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa, kredyty mogły być udzielane wyłącznie w celu finansowania swojej działalności eksploatacyjnej (wyjątkowo inwestycyjnej). Umowy kredytu miały charakter celowy i odpłatny, a sposób korzystania z kredytu podlegał kontroli bankowej. Zatem elementy przedmiotowo istotne umowy nie wynikały z norm prawa cywilnego i w związku z tym nie mogły stanowić kategorii prawa cywilnego⁵⁰.

Obowiązujący stan prawny uległ zmianie z chwilą wejścia w życie ustawy – Prawo bankowe z 26.2.1982 r.⁵¹ Wprawdzie brak było nadal legalnej definicji umowy kredytu, ale ustawa ta rozstrzygnęła spór o charakter stosun-

⁴⁸ S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2, s. 726. Odmiennie Z. Żabiński, Umowa rachunku bankowego, s. 68; L. Rudkowski, Umowa kredytu bankowego, s. 222–223.

⁴⁹ Zob. L.M. Kostowski, w: Z. Resich, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, J.I. Bielski (red.), Kodeks cywilny, s. 1512–1515.

⁵⁰ S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2, s. 724.

⁵¹ Dz.U. Nr 7, poz. 56 ze zm.

ków kredytu, opowiadając się za umownym ich charakterem (art. 25 ust. 2 PrBank82) oraz ustaliła pozycję banków – już nie jako organów zarządzania, ale przedsiębiorstw, które swoje zadania realizować miały jako podmioty samodzielne⁵². Według art. 13 ust. 2 pkt 4 PrBank82, do czynności bankowych zaliczono udzielanie i zaciąganie kredytów i pożyczek⁵³. Dominujący wówczas pogląd o nienazwanym charakterze umowy kredytu zanegował *W. Pyziół*, twierdząc, że umowa kredytu, biorąc pod uwagę całokształt obowiązujących wówczas przepisów, stanowi odrębny typ umowy z ukształtowanym i odmiennym od pożyczki zespołem praw i obowiązków, uznając jednocześnie stosowanie wobec umowy kredytu przepisów o pożyczce w drodze analogii za niedopuszczalne⁵⁴. Autor zaproponował jednocześnie wypełnienie luki legislacyjnej w zakresie braku definicji legalnej umowy kredytu, postulując *de lege ferenda* wprowadzenie przepisu o treści: „Przez umowę o kredyt bankowy bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony lub nieoznaczony określoną sumę pieniężną (suma kredytu) oraz przeprowadzać na jego zlecenie rozliczenia pieniężne w granicach tej sumy, a kredytobiorca zobowiązuje się korzystać z sumy kredytu wyłącznie na cel określony w umowie, do jej zwrotu oraz do zapłaty wynagrodzenia”⁵⁵. Przedstawione przez *W. Pyziola* w ówczesnym okresie propozycje regulacji umowy kredytu potwierdzały potrzebę szybkiej interwencji ustawodawczej i całościowej regulacji umowy kredytu. Ówczesna doktryna jednoznacznie wskazywała na niezadawalający (wręcz wadliwy) stan prawny regulacji bankowych umów kredytowych, domagając się podjęcia pilnych prac legislacyjnych. Jako paradoks ówczesnego ustawodawstwa gospodarczego wskazywano, iż jedna z najczęściej zawieranych umów nie doczekała się chociażby próby regulacji prawnej na odpowiednim poziomie⁵⁶. W znacznej części postulaty te zostały urzeczywistnione regulacją nowej ustawy – Prawo bankowe z 1989 r. Według art. 27 PrBank89, przez umowę kredytową bank zobowiązuwał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie, oznaczoną kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuwał się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, wraz z odsetkami

⁵² Zob. *P. Modrzyński*, Polskie prawo bankowe, s. 19.

⁵³ Ten dualizm umów o kredytowym charakterze został następnie podtrzymany przez kolejne ustawy – Prawo bankowe z 1989 r. i 1997 r. i obowiązuje do chwili obecnej.

⁵⁴ *W. Pyziół*, Umowa o kredyt bankowy, Kraków 1986, s. 82–104.

⁵⁵ Tamże, s. 93.

⁵⁶ Zob. *M. Bączyk*, Założenia ogólne regulacji prawnej bankowych umów kredytowych *de lege ferenda*, PiP 1985, Nr 7–8, s. 67–71.

w umownym terminie spłaty oraz do zapłaty prowizji od przyznanego kredytu. Jednocześnie potwierdzono występowanie w obrocie bankowym dwóch umów o kredytowym charakterze: pożyczek i kredytów (art. 11 ust. 1 PrBank89). Ustawa – Prawo bankowe z 1989 r. zawierała również w art. 28 regulację oceny zdolności kredytowej. Zgodnie z art. 28 ust. 1 PrBank89, bank uzależniał przyznanie kredytu, jego wysokość oraz pozostałe warunki, o których mowa była w art. 27 ust. 1 ustawy, od zdolności kredytowej kredytobiorcy, rozumianej jako zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w umownych terminach spłaty oraz od przedłożenia przez kredytobiorcę dokumentów i informacji niezbędnych dla dokonania oceny tej zdolności⁵⁷. Według art. 28 ust. 2 PrBank89, przepisu art. 28 ust. 1 nie stosowało się, gdy kredyt był udzielany nowo utworzonej osobie prawnej, która przedstawiła zabezpieczenie kredytu. Bank był również uprawniony do udzielenia kredytu osobie prawnej niemającej zdolności kredytowej, która przedstawiła program uzdrowienia gospodarki, a jego realizacja zapewniała, według oceny banku, uzyskanie zdolności kredytowej w określonym terminie.

Obecnie przepisy zawarte w rozdziale 5 ustawy – Prawo bankowe stanowią modyfikację unormowania umowy kredytu zamieszczonego w ustawie obowiązującej poprzednio. Jednak już sam tytuł rozdziału informuje, iż regulacja nim objęta odnosi się nie tylko do umowy kredytu bankowego. Zakres regulacji przepisów tego rozdziału, noszącego tytuł: „Kredyty i pożyczki pieniężne oraz zasady koncentracji zaangażowań”, wykracza jednoznacznie poza regulację cywilnoprawną. Poza przepisami, których treść łączy się bezpośrednio z umową kredytu, znajdują się tu przepisy dotyczące umowy pożyczki (art. 78 PrBank) oraz ustalające limity koncentracji zaangażowań (art. 71 PrBank). Można tu wreszcie znaleźć przepis normujący zasady zawierania także innych niż umowa pożyczki i kredytu bankowego umów, jeżeli kontrahentami banku mają być osoby powiązane z bankiem w określony sposób, np. pracownicy tego banku lub członkowie jego organów (art. 79 PrBank). Regulacja umowy kredytu, w której występują elementy publicznoprawne i prywatnoprawne, do chwili obecnej stanowi przedmiot krytyki. Słusznym postulatem jest w tym zakresie twierdzenie, iż przepisy o charakterze publicznoprawnym (choć dotyczą także działalności kredytowej banku) ze względu na ich szerszy zakres

⁵⁷ Na gruncie PrBank89 zob. *M. Janczyk*, Zawarcie umowy kredytu bankowego, *Gl.* 1997, Nr 9, s. 9–10.

regulacji, systemowo powinny zostać oddzielone od przepisów regulujących działalność kredytową banków w dziedzinie kontraktów⁵⁸.

Analizując genezę i rozwój umowy kredytu, zauważyć należy, że już w okresie starożytnego Rzymu funkcjonowała pożyczka handlowa bliska współczesnej umowie kredytu, gdyż miała charakter oprocentowany z oznaczonym terminem zwrotu. Źródła nie podają ścisłych informacji na temat podmiotów udzielających pożyczkę, tj. czy miały one charakter instytucjonalny i czy profesjonalnie zajmowały się pożyczaniem rzeczy lub pieniędzy. W cechach tych, tj. podmiotowych (zinstytucjonalizowanego podmiotu udzielającego pożyczkę) oraz przedmiotowych (pieniądze rozumiane jako wartość ekonomiczna i środek płatniczy), należy upatrywać załączków współczesnych umów kredytowych. Dodatkowo, czynnikami wyróżniającymi umowę kredytu były: zwrotność udostępnianych środków pieniężnych, terminowość oraz oprocentowanie. Rozwój umów kredytu w obecnym kształcie wiązać należy z rozwojem instytucji bankowych profesjonalnie zajmujących się udostępnianiem środków pieniężnych za wynagrodzeniem z oznaczonym terminem zwrotu. Na kształt umowy kredytu wpływała pozycja banku w obrocie. Kredyty, pożyczki oraz depozyty stały się udziałem wyspecjalizowanych instytucji, którym państwo poprzez przyznane przywileje nadało szczególną pozycję wśród podmiotów stosunków cywilnoprawnych. Przełom XIX i XX w. przyniósł zasadnicze zmiany jakościowe i ilościowe w bankowości. Działalność kredytowa, wcześniej istotna z jednostkowego punktu widzenia, przekształciła się w rozbudowany system permanentnej mobilizacji oszczędności dla celów inwestycyjnych⁵⁹. Umowę kredytu należy więc zawsze postrzegać przez pryzmat banku, jako podmiotu szczególnego, podlegającego publicznej reglamentacji, o szeregu obowiązków, jak i uprawnień, które wywierac będą wpływ na treść stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy kredytu. W powyższym upatrywać należy powodu, dla którego ustawodawca nakazał bankom poddać ocenie zdolność kredytową potencjalnych kredytobiorców.

⁵⁸ Zob. G. Tracz, Umowa kredytu. Uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*, TPP 2007, Nr 3–4, s. 161.

⁵⁹ K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, Polskie prawo bankowe, s. 10.

§ 3. Umowy kredytowe współcześnie – zarys problemu

I. Uwagi wstępne

Przyjęte w pracy rozumienie umów kredytowych, jako wyłącznie umów zawieranych z bankiem, zawężyło zakres tematycki pracy do umów kredytu i pożyczek bankowych (w tym również tych, do których należy stosować przepisy ustawy o kredycie konsumenckim). Nie można jednak zapominać, że grupa umów o kredytowym charakterze może mieć bardzo szeroki zasięg. W najszerszym znaczeniu pojęcie kredytu można odnosić do stosunków prawnych opartych na zaufaniu (*credere*). Jak jednak słusznie zauważono, cecha ta mogłaby wyróżniać wszystkie umowy, skoro w każdej umowie zaufanie do kontrahenta odgrywa poważną rolę. Z tego względu ujęcie czynności kredytowych jako czynności szczególnego zaufania nie ma wartości normatywnej⁶⁰. Zaufanie do kontrahenta ma znaczenie w układzie świadczeń spełnianych przez strony stosunku zobowiązaniowego. Ich wartość oraz termin spełnienia nie są symetryczne, ponieważ strona spełniająca świadczenie wcześniej kredytuje stronę spełniającą świadczenie później⁶¹. Wyróżniając czynności kredytowe *sensu largo*, wskazuje się na grupę umów nazwanych i nienazwanych, które zasadniczo łączy transfer wartości ekonomicznej (z reguły pieniężnej) na kredytobiorcę z obowiązkiem jej zwrotu w oznaczonym terminie (z reguły w ratach) wraz z wynagrodzeniem za korzystanie z tej wartości przez oznaczony czas⁶². Wynagrodzenie w większości przypadków jest ustalane w postaci odsetek. Z tego względu o czynnościach kredytowych w szerokim tego słowa rozumieniu można mówić w przypadku umowy sprzedaży z późniejszym niż termin wydania terminem zapłaty. Pojęcie umów kredytowych można wiązać więc z grupą umów, na podstawie których następuje transfer wartości (określonej ilości pieniędzy lub towarów) z jednego podmiotu na drugi, z zastrzeżeniem jej zwrotu po upływie oznaczonego czasu. Do tej grupy zaliczyć należy wszystkie te umowy, które bez względu na swoją konstrukcję prawną – z woli stron (znajdującej wyraz w treści umowy), stanowią mają instrument udzielenia kredytu w znaczeniu ekonomicznym (udzielenie kredytu stanowi – choć

⁶⁰ S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2, s. 699.

⁶¹ A. Janiak, Bankowe umowy kredytowe, cz. 1, PB 2002, Nr 4, s. 53.

⁶² Zob. W. Pyzioł, w: J. Panowicz-Lipska (red.), System Prawa Prywatnego, t. 8, s. 326; G. Tracz, Umowa kredytu, s. 138.

niekoniecznie jedyny – cel tych umów)⁶³. W grupie umów kredytowych w szerokim tego słowa znaczeniu kredytowanie może być elementem głównym (jak w umowie kredytu) lub elementem ubocznym stosunku prawnego (jak w umowie sprzedaży na raty). Dalej warto zaznaczyć, że ekonomiczny aspekt umów o funkcji kredytowej kładzie nacisk na transfer środków jako możliwość korzystania ze środków kredytodawcy przez kredytobiorcę. Sens tych umów sprowadza się do zapewnienia korzystania przez określony czas z cudzego kapitału. Natomiast marginalizuje kwestię sposobu udostępniania środków pieniężnych – nie ma większego znaczenia, czy dochodzi do przeniesienia własności tychże środków, czy też następuje to pod postacią „udostępniania środków”, czy „oddania ich do dyspozycji”. Z ekonomicznego punktu widzenia nie ma większego znaczenia, pod jaką postacią transfer ten występuje. Z kolei z prawnego punktu widzenia istotne jest przejście prawa własności oraz określenie tytułu prawnego do posiadanych środków. Wobec powyższych uwag odnotować należy, że pojęcie kredytu stanowi zarówno kategorię prawną, jak i ekonomiczną. Kredyt jako kategoria ekonomiczna definiowany jest poprzez stosunek ekonomiczny, wynikający ze świadczenia przez jedną ze stron na rzecz drugiej określonej wartości w pieniądzu lub w towarze, na warunkach zwrotu ich równowartości w późniejszym terminie. Kredytowi bankowemu w znaczeniu ekonomicznym przypisuje się przede wszystkim funkcję kreatywną (kreacja bankowego pieniądza bezgotówkowego) oraz funkcję okresowego przesunięcia siły nabywczej pieniądza, skutkującą m.in. zwiększeniem popytu, możliwością zaspokojenia określonych potrzeb finansowych, a w skali makroekonomicznej – efektywnym wykorzystaniem czasowo wolnych środków pieniężnych⁶⁴.

Warto odnotować, że w dawnej literaturze za czynności kredytowe uznawano te czynności, które spełniały następujące przesłanki: kredytowane wartości pochodziły z majątku, którym udzielający kredytu rozporządzał we własnym imieniu, wartości te wchodziły do majątku, którym otrzymujący kredyt rozporządzał we własnym imieniu z obowiązkiem ich zwrotu, a dodatkowo wartości będące przedmiotem kredytu nie mogły mieć postaci przedmiotów oznaczonych co do tożsamości⁶⁵. W tym znaczeniu, do czynności kredytowych zaliczano umowę pożyczki regulowaną w art. 720 i n. KC, umowę pożyczki bankowej oraz umowę kredytu regulowaną przepisami prawa banko-

⁶³ S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2, s. 699–701; W. Pyziół, w: J. Panowicz-Lipska (red.), System Prawa Prywatnego, t. 8, s. 326.

⁶⁴ K. Koperkiewicz-Mordel, w: L. Góral, M. Karlikowska, K. Koperkiewicz-Mordel, Polskie prawo bankowe, s. 176–177.

⁶⁵ S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 2, s. 701.

wego. Powyższa grupa czynności stanowi więc umowy kredytowe *sensu stricto*. Natomiast umowy kredytowe *sensu largo* mogą odnosić się także do sytuacji, gdy przedmiotem świadczenia kredytodawcy jest rzecz oznaczona co do tożsamości. Umową o kredyt konsumencki jest np. umowa, w której przedsiębiorca udostępnia konsumentowi do korzystania określony przedmiot (rzecz lub prawo), a na konsumencie ciąży obowiązek nabycia tego przedmiotu (np. w przypadku umowy leasingu)⁶⁶. Umowa kredytu konsumenckiego, odwołując się do pojęcia kredytu w znaczeniu ekonomicznym, zezwala również, by kredytowane wartości nie ograniczały się do świadczenia pieniężnego czy też świadczenia w rzeczach oznaczonych co do gatunku. Świadczenie kredytodawcy może mieć bowiem w tym wypadku zarówno pieniężny, jak i niepieniężny charakter⁶⁷. Należy jednak już na wstępie zaznaczyć, że pojęcie zdolności kredytowej, rozumiane jako zdolność do wykonania zobowiązania, odnosić się będzie zawsze do świadczenia kredytobiorcy, które ma charakter pieniężny. Powyższa kwalifikacja świadczenia kredytobiorcy dotyczy zarówno umowy kredytu na gruncie prawa bankowego, jak i umów o kredyt konsumencki⁶⁸.

Obowiązek badania zdolności do spłaty zobowiązania ustawodawca przewidział przy umowie kredytu (art. 70 PrBank), jak również w odniesieniu do umów o kredyt konsumencki (art. 9 KredytKonsU). W obszarze zainteresowania pracy nie znalazła się umowa pożyczki według KC, która tradycyjnie należy do grupy umów kredytowych *sensu stricto*. Nie jest jednak umową kwalifikowaną podmiotowo, a jej regulacja nie zawiera obowiązku pożyczkodawcy zbadania zdolności kredytowej po stronie pożyczkobiorcy. Wobec zawężenia zakresu tematycznego pracy wyłącznie do umów kwalifikowanych podmiotowo, pojęcie umów kredytowych zostało zawężono tylko do tych stosunków kredytowych, które powstają w wyniku umów zawartych z bankiem. Poniżej zostanie przedstawiona krótka charakterystyka umów o kredytowym charakterze wybranych według wskazanego kryterium. W szczególności zostaną zaakcentowane te cechy umów kredytowych, które wpływają na istnienie wysokiego ryzyka kontraktowego wierzyciela, polegającego na niewypłacalności kredytobiorcy. Mając świadomość, iż analiza stosunków prawnych wynikających z umowy kredytu lub umowy pożyczki bankowej mogłaby być z powodze-

⁶⁶ Zob. T. Czech, Kredyt konsumencki, s. 32; J. Pisuliński, w: J. Panowicz-Lipska (red.), System Prawa Prywatnego, t. 8, s. 421–422.

⁶⁷ Zob. J. Pisuliński, w: J. Panowicz-Lipska (red.), System Prawa Prywatnego, t. 8, s. 397; T. Czech, Kredyt konsumencki, s. 32.

⁶⁸ Wobec świadczenia kredytobiorcy kredytu konsumenckiego zob. T. Czech, Kredyt konsumencki, s. 32; R. Trzaskowski, Ustawa o kredycie konsumenckim, s. 40–41.

niem przedmiotem rozważań kilku monografii naukowych, poniższe uwagi skupiają się wokół podstawowej problematyki związanej z charakterem i konstrukcją umów. Analiza ta ma w swoim założeniu stanowić tło dla głównego nurtu pracy, którym jest zdolność kredytowa i ustawowy obowiązek jej badania przed zawarciem umowy, jak i w toku jej wykonywania.

Czyniąc uwagi wstępne, należy podkreślić, że omawiane umowy mają w obrocie masowy charakter. Powyższe wiązać należy z wzrastającym poziomem zadłużenia, popytem na dobra konsumpcyjne, wzrostem stopy życiowej podmiotów prawa cywilnego, jak i coraz wyższym rozwojem gospodarki. Masowy charakter umów o kredytowym charakterze wymaga, by były one poddane kompleksowej i spójnej regulacji prawnej. Warto zauważyć, że współcześnie umowy zawierane z bankami (w tym głównie umowa rachunku bankowego oraz umowa kredytu) stanowią umowy nierozzerwalnie związane z funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego. I tak jak kiedyś umowa sprzedaży, będąca podstawowym narzędziem wymiany dóbr, tak współcześnie umowa rachunku bankowego (pozwalająca na deponowanie środków oraz dokonywanie tą drogą rozliczeń) oraz umowa kredytu (dająca podmiotom finansowanie różnych celów gospodarczych i konsumpcyjnych) stanowią powszechne stosunki prawne, których liczba występowania w obrocie znacznie wyprzedza niektóre z umów regulowanych przepisami KC⁶⁹. Dostrzeżenie ogromnej roli, jaką pełnią umowy zawierane z bankami, wymaga spójnej i kompletnej regulacji. Obecne przepisy prawa nie czynią jednak zadość tym postulatam. Umowa kredytu regulowana jest przepisami ustawy – Prawo bankowe, która w przeważającej części ma charakter publicznoprawny, co wymownie wpływa na interpretację przepisów prywatnoprawnych. Podobny zarzut należy postawić umowie pożyczki bankowej, która w zasadzie nie ma własnej regulacji i jest umową o hybrydalnym charakterze, w części podlegając przepisom PrBank, w części przepisom KC. Umowa pożyczki bankowej dobrze ilustruje niejasny stan obecnej regulacji prawnej. Negatywne zjawisko dualizmu przepisów cywilnoprawnych regulujących umowę pożyczki bankowej jest niewątpliwie szkodliwe dla obrotu i wymusza często jej różnorodną interpretację.

⁶⁹ Wprawdzie umowa rachunku bankowego ma swoją regulację także w KC, jednak rozproszenie przepisów dot. jednej umowy w różnych aktach prawnych jest zjawiskiem, które w tym wypadku marginalizuje rolę KC w zakresie stosunków cywilnoprawnych w sektorze bankowym.